

Stroze wielkie

9) &
K
m
1



Stronie Wielkie 1-

Odpowiedzi

na kwestjonariusz w sprawie badania środowiska

Stronie Wielkie. Powiat: Sanok.

- 1) Wios Stronie Wielkie zamieszkuje wyłącznie Polacy. Ludność miejscowa nazywa siebie Polakami albo Polakami.
- 2) Mieszkańcy Stroniew Wielkich są po najwięcej części średniego wrostu, przeważnie dość masywnej budowy ciała, a nosach często nieregularnych, wry piune lub niebieskie.
- 3) Stronie Wielkie liczą obecnie ponad 560 mieszkańców, wszyscy mieszkańcy są narodowości polskiej, wyznania greckokatolickiego. Wszyscy trudnią się rolnictwem i wszyscy są małorolni. Ziemia przedstawia się jako gliniasta, średnio urodzajna, a grunta są zaliczone do III, IV i V klasy. Należy jest około 80 morgów nieużytków, starych jako pastwisko gromadzkie, posiadające następujące miejscowe nazwy: "Pod dworzyskami", "Lazek", "Dąbrowa", "Pod burką", "Dzielnica". W lesie gromadzkim i prywatnym rosną jodły i świerki, przeplatane bukami, sosnami i świerkami i tleszczami. Trąbki porosty jest malin: kiem, ożywa i poziomkami, które dają miejscowym dzieciom w lecie i jesieni mały zarobek. Ludność starsza w wolnych chwilach zbiera w lesie różne grzyby jadalne jak: białaki, "saszki", "koraki", "golubinki", "rydze" i "podpinkki". Po polach i w lesie spotyka się dość często rajkę, rzadziej sarny



i lisy. Z ptactwa najwiecej wroble i uron, ras' po polach skowronki, kurapatry i przepioraki i lociany; w lesie - krowy, drozdy, driscioby, sikorki, kukurki.

Przek nicma; sa tylko trzy strumyki, wyplywajace z lasu, a przynajmniej w kierunku miasta Sanoka. Ryb wogole niema, a sa tylko raki. Strumyki te nie maja zadnej nazwy.

Jest tylko jedna droga glowna w gromadka prowadzaca przez wieś oraz boczne drogi polowe, ktore nie posiadaja zadnej nazwy.

O powstaniu wioski wrodez niema zadnych legend. Zachowata sie tylko u starych ludzi ruznana tradycja, ze zadaniem dawnych mieszkanow bylo strazenie grodu Sanoka, z czego tez wywodzi nazwe wioski. Dokladniej jednak objasnic tego zadania nie mozna, tłumaczac sie, ze w dawniejszych czasach wszyscy mieszkanczy wioski byli niepis'mienni i waznie im nie bylo w tym kierunku, nie bylo im niema.

Wedlug opowiadani starych ludzi miedzy innymi Strzeze Wielkie dzielila sie dawniej na „sot: tystro" i „wieś". Na „soltystwie" mieszkali dawniej tylko dwie rodziny t.j. Zaworscy i Zaharscy. Mieli oni wykonywac nadzior i zwierzchnictwo wladze nad reszte mieszkancow wsi t.j. „selanami" i byli wolni od odrabiania paniszczyzny. Z tego tez powodu jenne w dawniejszych czasach daje sie zauwazyc pewien anta-

gromism między miernikami, "notystr" a mien.
kamicami renty, wsi.

W krajezemiu: plan wsi Lndie Wielkie.

4.) Ludność podowiska wada językiem polskim
i ruskim; język ojczysty ruski miejscowej ludności
wykazuje znaczną domieszkę wyrazów polskich.
Między językiem używanym w temiteowskich kry-
tanicach, a miejscową gwara zachodnią nastę-
pują ce różnice:

Porozniak = poroznak
Bilime = beise
Bignim = planim
Bubarka = mar

peresz = przez
mi = mi
kalturo = kesturo
chalupa = chuma

chodzie = podzie
kotiasti = kosta
kowlak = kowlak

graba = gurbwa
doroga = put
desh = dade
doki = pokla
dume = wewa
dubos = klob

czka = kucelka
groshi = nitazi

alowie = adlowie
eise = miu

Kurmit = mar
Kamarka = Kamarka
Kornaki = Kosa
Kozgii = Kozar
Kasse = pere

lime = lem
loboda = lebeda
mitla = pomelo

naibilime = najwiece
nezdorowo = nezdravo
nema = nee

nekniy = gardniy
pereshibae = preshibat
nigroga = dolina
nami = arak
peretayeva = peringia

riy = roy

скоро = прыгко
 легозья = гнеська
 сказав = прок
 ширша = шызи
 свята = гунька
 шипитиця = понаглатья
 штошка = пашапушка
 шваби = срули
 шоз гня = штадзень
 швабий = шыван

штомла = тема
 тата = татва
 темер = тэрас
 тесаму = тэсатэ

вышка = гушка
 белушій = белышій
 белна = ар
 бивуа = цузі
 бме = цуе

завітра = заран

зноў = зае

зубы = шпачыны

З уызяткіем літары „ш“ саўся алфавет тэнтравскі
 јіст выжваны праз мяйсцоваю люднось.

5) Гл'оўнем пр'одт'ем утрыманя мяйсцовај людносі
 јіст р'олн'іа, онае паробкі ў мясіае, дамоку, гл'оўне
 јабка др'ава. Мл'одр'іа па' выкопује ў л'ене пуш'акі
 рош'ове, рабіа з н'іа „смолакі“ і сп'редажэ ў мясіае.
 Зэ з'ув'іае дамоуах х'одујае к'озы, надта е к'ілку
 масту г'оурадары са а'ыг'іналуа к'озы н'іа п'ор'адажэ
 се р'од п'одз'еміа р'оуа. Травае кажды г'оурадарз тры
 ма једнаго луб парэ к'оні. П'редн'іаі трымажа
 к'озы. Оурае з'уп'оетн'іа н'іа х'одујае, х'одовае св'іні
 р'оўн'іае п'одуп'адла. З др'обн'іа х'одујае п'р'еважн'іае
 к'уры, ў мн'іајој ілосі к'ав'іаі, оусі і інд'укаі

Miejscowi wiesniacy sieją przeważnie orime, żyto, mniej pszenicy, dość dużo orsa i jęczmienia, a mało sadzą ziemniaki, oraz sieją konisz. Ogrodów warzywnych dawniej wogóle nie znali, dopiero w ostatnich czasach powstali coraz więcej zakładac' ogrody warzywne, w których uprawiają fasolę, ^{cebule,} ~~cebule~~ buraki, ogórki, a nawet pomidory.

Z narzędzi rolniczych używane są: plugi, brony, kosy, sierpy, motyki, cepy.

Pomocną rolę w uprawie orzechów i jest dość ciężkie do uprawy ze względu na wdrąż gleby (glinka), przezto rolnicy mają dość dużo pracy na roli. W jenie- ni, oraz po zebraniu plonów pola pokładają, a po jakimś czasie skórczą i odwarcają; potem wywożą obornik pod orime, pszenicę, orzech i sieją orime, żyto lub pszenicę, a następnie bronują. Reszta wyrywnego w ten sposób rozjemni pola porostawiają do wiosny. W zimie t.j. przy braniu lutego wywożą obornik na niedostępne miejsca, który układają w jedną kupę. Na wiosnę: mierzanię w jenieńi pola orzech i sieją na nich orzech lub jęczmień, a w glebie dobrze przewróconej sadzą ziemniaki i kapustę. Grunta zasadzone ziemniakami w jakiś czas po zasadzeniu jeszcze skórczą. Sko- nię sieją na wiosnę po orimem żywie.

Ziemniaki zebrane w jenieńi, chowają na zimę do kopców albo do dołów w komorach, a także do piwnic. Kapustę układają do beczek, które przechowują w komorach, zaś siano i słomę składają w stodołach i na stry- chach. Ziarno trzymają w sieniach.

Głównymi pokarmami miejscowej ludności są: pszenicę żytni, kapusta, ziemniaki z mlekiem

siwianka j. t. w. „cyr”. Są to potrawy wybrane prawie
 codziennie. Wc. sista j. w czasie cizrej pracy jedzą
 pierogi albo kluoki j. nyr z mlekiem. W jenerii, jako
 wielki przysmak, pieką t. w. „stulniki” t. j. rodzaj piero-
 gów z surowych tartych ziemniaków, pieronych na list-
 kach z kapusty. Praszem w niedziale j. sista jedna
 miso z królka albo studzienką z cielęcych mięs.
 Na Dore Narodzenie pieką jersze t. w. „pampurki”
 t. j. rodzaj bułeczek, - ras na Wielkanoc pieką
 „prasie”, bardzo wielkie, które rnosz rano pod per-
 kiew, aby je kszobz poszic. Paszi misie raurse
 „garda” w obrusie.

Wc. usi jest dużo przegodnych pieśi i trawcy.
 Przemysłu wokolniczego wozole niema.

Starsi msicyrui nosz jenne konoplana bclisna
 t. w. „zgnelna”, a jako mierzchniej adriery wign.
 ja r lerie dluzich paszery ptoiennych t. w. „potoianki”,
 a w zimie paszery z gnibey weiny t. w. „szty”.
 Starsze kobiety nosz gnibe, zgnelne korule,
 a nadto przewle pmaszowane spodnie i fartuchy
 rnas kaftaniki.

Młodzi, tak kobiety, jak i msicyrui, rarzucik
 jwi dawne stroje j ubieraja sz pro mjejske.
 Cho do budownictwa, to dawniej budowano cha-
 ty ber kominow t. w. „kurne”, skadajze sz z jednej
 tyllko izby mieszkalnej; obecnie sz jersze we wi-
 tny takie „kurne” chatupy. Piersta chatupa jest jwi
 z kominami, a kaıda taka chatupa skada sz z 2 izb,
 t. j. z kuchni i alkierza. Dawnie sz pod jednym da-
 chem z kuchnią i alkierem jest stajnia, stodola i inne
 zabudowania gospodarsze. Cho to budynki sz r acy nays

obecnie między gospodarze, zakładają ogrody warzywne, jest jednak jeszcze we wsi dużo starych budynków bez ogrodów, a nawet bez jakiegokolwiek ogrodzenia.

Urządzenie domów mieszkalnych jest bardzo skromne, a składa się z jednego łóżka, ze stołu, ławki, stopy na ubrania oraz pułki na naczynie. Sprzęty te są zrobione po najniższej cenie z wiązowego drewna. Sprzęty domowe rozmieszczone są w ten sposób, że w jednym kącie „kuchni” stoi łóżko, wokół podłogi długie ławki, w drugim kącie stoi stół, w trzecim kącie jest wymienowany piec kuchenny oraz otwór do pieca piekarnego, zaś w czwartym kącie stoi szafka na naczynie albo też półka. W „alkieru” stoi zwykle łóżko, zaś drugim kącie „alkiera” mieści się jedyny piec piekarny, na którym zwykle sypią się stawy ludzkie albo owieczne; zwykle też podłoga stoi ławka.

Ściany ich są przyozdobione licznymi obrazami świętych; ramy obrazów zdobierane są sztucznymi kwiatami. Pod obrazami umieszcza ją gospodynie firanki, wycinane z kolorowych bibułek; zaś firankami wycinanymi z białych bibułek przyozdabiają okna.

Z naczyni używają przeważnie zielonych garnków t. w. zielaników oraz glinianych misek i garnków na mleko. W niektórych domach używają już fajansowych talerzy i garnuszków.

Natomiast żadnych tkanin na łóżka nie mają; łóżek bowiem w domu robocze nie zaciągają, a przewyżają i poduszki ^{wymoszą} na drążki na podwoje, albo na poddasze. Zwykle też w drzwiach na łóżkach misa z kurzy.

Żłogiena, wśród miejscowej ludności daje dużo do zmyślenia. Ponieważ we wsi nie ma kąpieli, często myślenie i praca wogóle się nie kąpią, a myję radziennie tylko rękę i twarz i to szybko w ten sposób, że nabierają do ust wody, którą następnie wypuszczają na rękę i w ten sposób obmywają twarz. Mydła używają mało, w postaci i białej, używane do codziennej pracy, są dość brudne. W domu znajduje się szybko jeden tylko ręcznik, w którym szybko myją rękę, a w którym także w różnych miejscach domownicy się gniotomiej nieco myją.

Adziwi i białą siwą na potoku, białe „pralnice mi”, a nadto mają do prania t. zw. „zwarki” t. j. drzewo z dziurawem dnem; do tej dziury wkładają białą, na wienach pyłu, popiołu i prochu. Woda.

Żłogień przydrożnych dotychczas nie było, a dopiero przed 2 laty wystawił jeden gospodarz kaplicę w tym miejscu, w którym miał się przysięść Matka Boża.

6) Lud miejscowy wierzy, że dusza zmarłego przez jakiś czas po śmierci przebywa na ziemi i zjawia się swoim najbliższym.

Poniedziałki uważane bywają za ciężkie dni i nieszczególnie niefortunne; natomiast piątek uchodzi za dzień najszczęśliwszy. W soboty oraz we dni poprzedzające święta robotom miejscowy rabbin i kobietom przeć. W ten sposób, że o ile ktoś przenie przeszedł na żydowski Szodny Dzień, to będzie bliżej bogate plony. Po zachodzie słońca nie należy z domu nie wydawać, tak samo w dniu, w którym wchodzi się brana u gospodarza.

Nia odpusty chodzą bardzo chętnie i dość licznie, zwłaszcza kobiety, i to także do pobliskich wiosek jak też na Skalarz.

Modlitwy odmawiają puryzejne.

Mają również własne środki lecznicze. W rzeźbieniu: Spalanie róż, ramowanie reumatyzmii przez suachorów, chorych na epilepsję wozą na miejscach odpustowych. Rany goją przez chłujm woskiem i rośliną t. zw. "babką". T. zw. "boleśnicę" t. j. leśb w prasie leżą masażami, nacierając chorego skazonym spytusem.

Mają też niektóre środki lecznicze z zakresu weterynaryj. Rany na przykład bydźcia t. zw. "kurdzia" ramawiają suachorzy, zaś krolkę w bydźcia t. zw. "reimer" leżą w ten sposób, że nad chorem bydźciem stawia przety z orzecha karkowego, za następnie nacierają miem skóre rwiensia. Jest też we wsi kilka starszych i bardzo doświadczonych gołodany, którzy w razie zachorowania rwiensia udzielają tej pomocy.

Prelegnowanie i karmienie chorych stoi na bardzo niskim poziomie. Ldrazwi bardzo mało interesują się chorymi, zwłaszcza starszymi wiekiem, co do których zwykłe mówią, że im już nie pomoże, gdyż są starzy, wese i tak muszą umrzeć.

Do lekarza lub weterynaryj udają się tylko wtedy i to w razie koniecznej potrzeby, rzadko już za darmo.

Starych mogił i pomników wogóle niema, gdyż sięgają nie wiele niż trószka do mogił zmartwych.

Basini i legendy niema, natomiast istnieje ludowe

До ругага пещема,
До ругага миса,
У ругага велнуу хонелу,
Мо моа номиса.

Стару ја су, стару
Ние чие, нине дривоста,
Возме собие батога,
Погоние пеле та.

Прѣз собие водре,
До водре роднитке.
Понталым ја замеси,
Глиеди је малитка.

Tr) Прес'н. веселона:

Дручиме, дручиме,
Семму так сумијен?
Оуј еје г'ова боли,
Оуј оредо р'атужен?

Г'ова мије мије боли
А ми мије р'атуже.
Тилко мије мије чие,
Златого мије таниује.

Грусица, мије су грумсте,
А е су груменокла,
Мије су грумсте ст'аруи,
А е могогенокла.

Zarpani mi' myzuba,
 Cepeg mibnoru
 To ma gpyrak'a moroga
 Man' urobamu xore.

7) Powstanie pochodzenia rodowego wśród wiejno-
 wej ludności niema. Obecnie nawiązkę używają także
 przydomków. Przydomki te pochodzą bądźto od
 zawodu, którym oddawali się przedkowie, danych
 wólb, bądźto od imienia wspólnego przedka pewnej
 grupy wólb, bądź od jakichś niezgłębłych wad i zalet
 osoby. T. n. p. „Smolark”, „Smolarkie” — pochodzi
 od tego, że przedkowie tych wólb utrzymywali się głównie
 z roboty leśnych. — „Diak” — przedkowie danej wólb
 byli diakami przy cerkwi.

Niektórzy rodzice wnoszą do domu swoje
 ty, dla dobra dziecka, w przyszłości. Jest jednak
 jeszcze dość dużo parafanych rodziców, którzy chcą
 wnie naukę dzieci. Ci starają się jak najprę-
 dzej wziąć dzieci do roboty w gospodarstwie, turkolese,
 że i tak panowania nie będą.

Miejska ainy wsi, a zwłaszcza kobiety, są dosyć
 religijni. Moralność materska stoi wysoko tam,
 że w tym kierunku niema wogóle żadnych
 niezgod. Piżki należą do rzadkości, pijanista
 wogóle niema. Niektórzy bradzi się zdarzają
 coraz rzadziej.

W życiu rodzinnym władza i porządek jest
 dość wielkie, zwłaszcza w stosunku do żony, niestety
 o ile chodzi o dorosłe dzieci.

Podrobeni używają: „Stawa. Isusu Chrystu”

wiekotny wygraj's tabrie p'udroreni s'riek'uch.
Dworu mema. Jest tyllro cytelnia "Prosivity",
ktora urzadite dotychmas ro budyubku pro-
madel'm plwa przedstawien'a. -

Stnoie N'el'ie, plue 28/5 1936 r.

Za k'ierowniwo:
H. Husajkina

Urupet'menie.

Za'ersona fotografja przedstawia miejsc-
no cerkiew, ktora wedlug pitnij'szych papuskow
wybudowana potate w r. 1666. Jest to cerkiew
drewniana, kryta gontami. Uszedsenie ucunstone
tej cerkwi jest bardzo ubogie.

L. 2. Ciąg dalszy kwestionariusza



o sprawie badania środowiska

Nazwa miejscowości: Stróż Wielkie

- 1) Zabytków sztuki malarskiej i architektury nie ma. Stara cerkiew drewniana została rozebrana i sprzedana, a na jej miejsce budoje się nowa.
- 2) Bogactw naturalnych nie ma. Przed wojną światową poszukiwano na terenach tej wioski ropy, jednak bez rezultatów.
- 3) Przed kilku laty założono przytelnię "Proświty", która obecnie nie przejawia większej działalności.
- 4) Jest gromadzki dom ludowy, w którym odbywają się od czasu do czasu zabawy taneczne.
- 5) Organizacji gospodarczych nie ma.
- 6) Przytelnia wśród miejscowej ludności dość słabo rozwinięta. Przy przytelni "Proświty" jest biblioteka posiadająca około 120 książek, a nadto kilku gospodarzy czyta gazety "Lemko", "Praprar" i "Dzień Polowy".
- 7) Drogi słabo naprawiane znajdują się w dość lichym stanie. Odległość wsi do Sanoka wynosi 5 km. Odległość do najbliższego kościoła w Sanoku III wynosi 3 km.
- 8) Pod względem turystycznym, wzdrowiskowym i wypoczynkowym wieś ta nie przed-

stawia wielkich możliwości, gdyż nie posiada rzeki, a nadto nie ma w pobliżu żadnych innych okolic ani też we wsi wśród miejscowych gospodarzy nie ma odpowiednich budynków i pomieszczeń. Ludność w tym kierunku nie wykazuje żadnego prądu zainteresowania.

Stronie Wielkiej, dnia 12/2. 1939 r.

La Rieromistro:

St. Leiczykawa



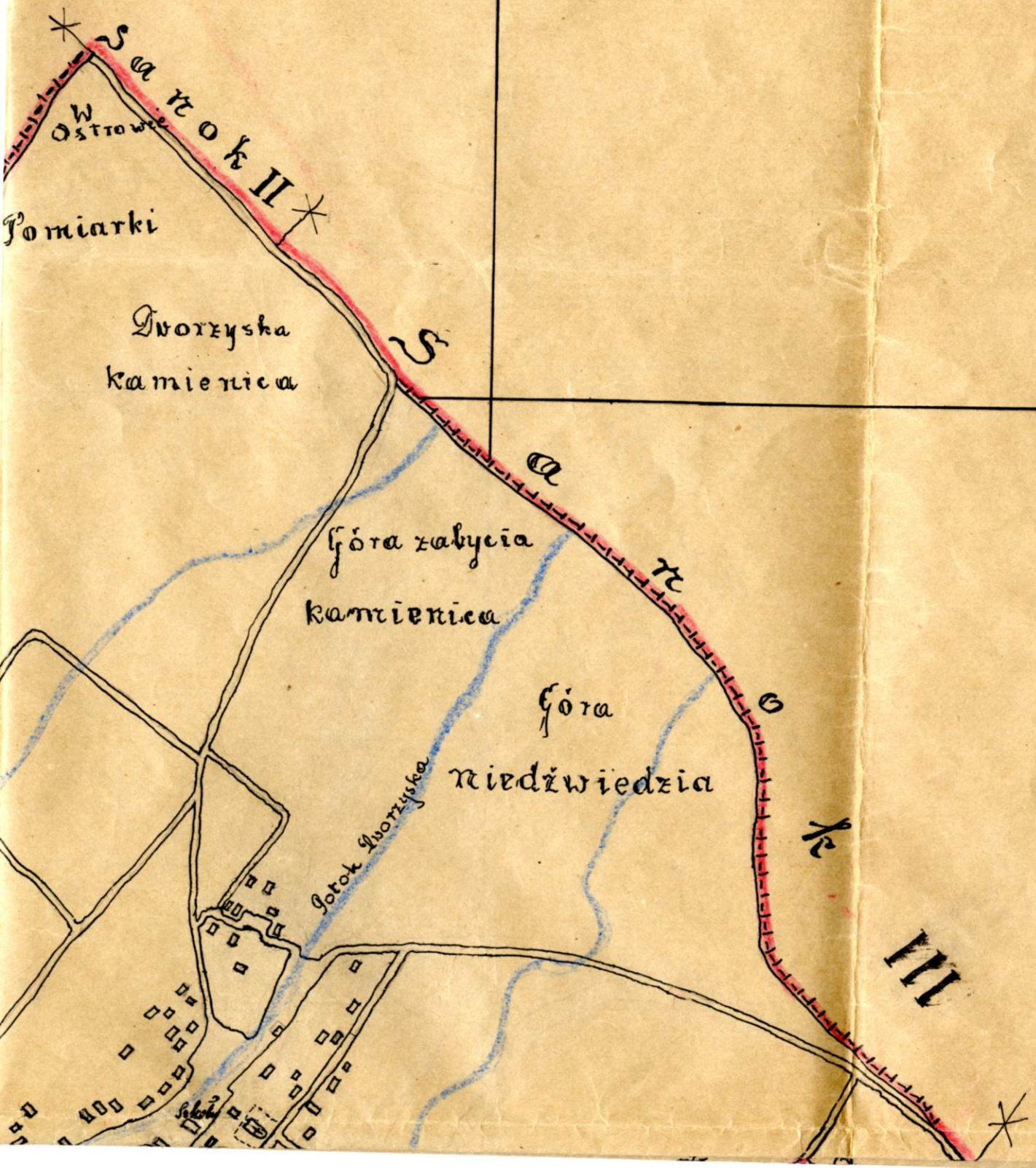
PLAN

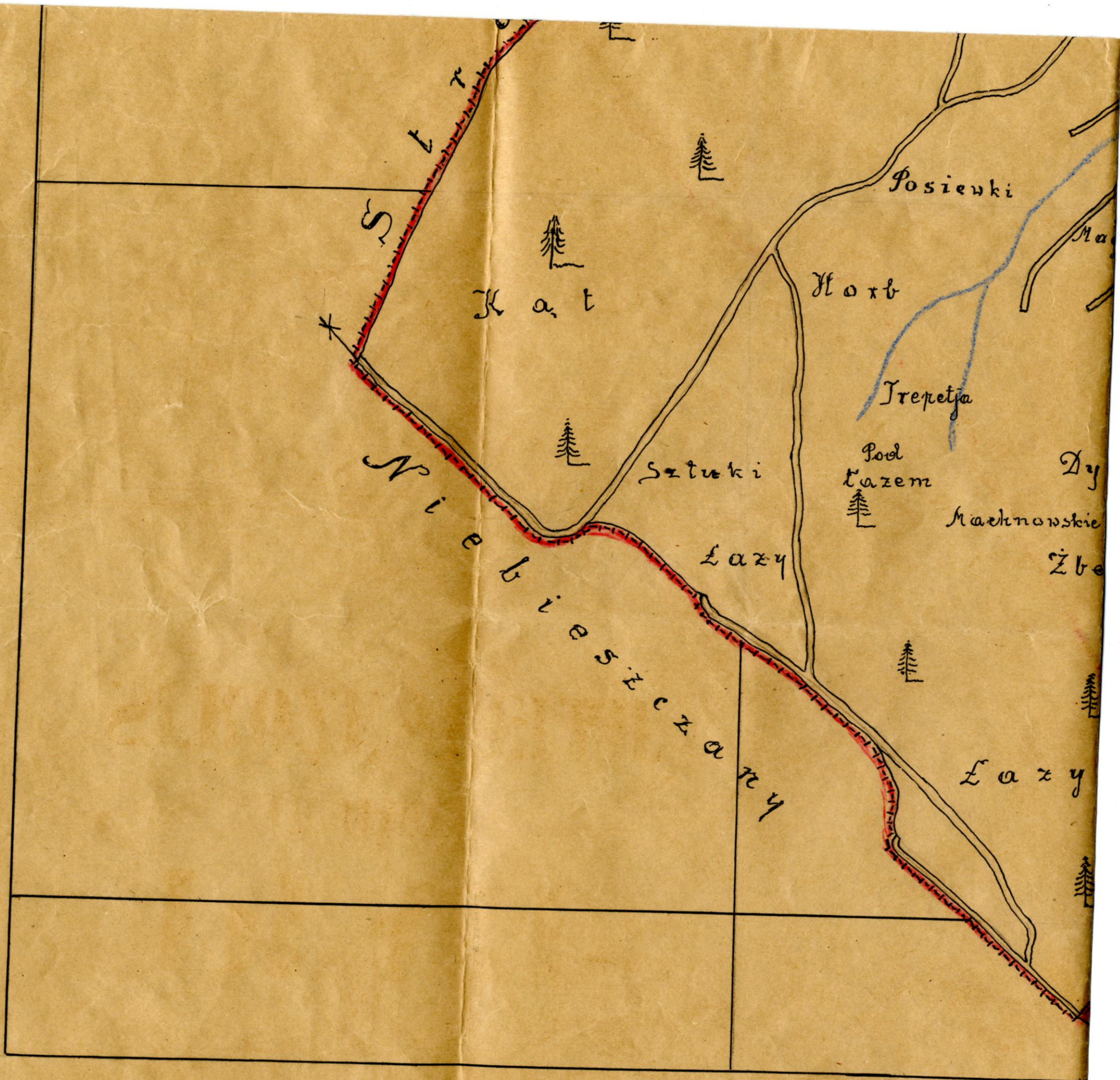
CROMADY

STRÓŻE WIELKIE

Północ







Ćwiertki

Łóra

Ubocza

Poddąbrowa

Glebańskie
grunty

wizja

Za
dąbrowa

Oszy



u

n

a

z

ri

y

